

Izyda Szrednicka-Sulowska

# Pomniki naszych pedagogów

Środowisko polskich nauczycieli i pedagogów wytworzyło bardzo wielu wybitnych pedagogów i nietuzinkowych osobowości – ludzi prawdziwie wielkiego formatu, jednak tylko stosunkowo nielicznym wzniesiono pomniki. Warto więc przedstawić najpopularniejsze pomniki osobowe na przestrzeni XX-go i XXI-go wieku, opatrzone szkicem sylwetek owych wybitnych pedagogów, przypominając jednocześnie, jak ogromnej wagi są to osiągnięcia dla dobra polskiej wspólnoty – jej kultury, nauki i etyki.

Pomnik to upamiętnianie kogoś lub czegoś i wywodzi się od staropolskiej formy słowa „pamiętać”-„pomnieć”[1]. W architekturze to dzieło rzeźbiarskie lub rzeźbiarsko-architektoniczne, posąg, obelisk, płyta itp., wzniesione dla upamiętnienia osoby lub zdarzenia historycznego[2].

Na przestrzeni stulecia XX wieku forma pomnika ewaluowała w sposób bardzo widoczny – od tradycyjnego schematu antycznego – rzeźby figuralnej ustawionej na kolumnie lub cokole o funkcji memoratywnej ku nowszymi i śmielszym konwencjom. Taka dynamiczna zmiana formy pomnikowej rozpoczęła się w drugiej połowie XX wieku odzwierciedlając zmiany obyczajowe, kulturowe i mentalne świata powojennego. Wiele jednak pomników w Polsce upamiętniających wybitne osobistości ma nadal tradycyjny kanon antyczny.

W roku 1936 w Krakowie na Placu Wszystkich Świętych odsłonięto pomnik Józefa Dietla (1804-1878), wybitnego lekarza, polityka, profesora i jednocześnie rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, niestrudzonego działacza społeczno-oświatowego, który „Nieustraszenie walczył o podniesienie poziomu oświaty, polskiego szkolnictwa, o dostępność kształcenia dla dziewcząt. Troszczył się o rozwój nauk rolniczych i leśnych. Propagował leczenie uzdrowiskowe, dlatego zyskał miano ojca balneologii polskiej...”[3]. Autorem pomnika jest Xawery Dunikowski a pomnik Dietla to jedno z największych osiągnięć pomnikowych w Polsce, gdzie wiernie oddana jest podobizna. Posąg odlano z brązu, natomiast cokół wykonano z granitu wołyńskiego.

Zestawienie szlachetnych materiałów brązu i granitu zastosowano również w pomnikach Stanisława Moniuszki (1819-1872) – światowej sławy kompozytora, wirtuoza, pedagoga, wykładowcy w Instytucie Muzycznym w Warszawie, twórcy Opery Narodowej. W roku 1871 Stanisław Moniuszko wydał „Pamiętnik do nauki harmonii”, a stworzył tak znane opery jak: Halka,

Straszny Dwór, Flis, Hrabina, Verbum Nobile, Paria. Pierwszy jego pomnik odsłonięto w roku 1958 w Częstochowie. Drugi pomnik portretujący wirtuoza pochodzi z roku 1965 i znajduje się w Warszawie na Placu Teatralnym przed gmachem Opery i Baletu. Ma on 3,2 metra wysokości, cokół natomiast mierzy 2 metry wysokości wykonany z różowego granitu finlandzkiego pochodzącego „...ze szczątków kolumn soboru z Placu Saskiego”[4].

Kolejnym pomnikiem utrzymanym w ścisłym kanonie tradycyjnym jest ponad naturalnej wielkości postać Samuela Bogumiła Lindego w Toruniu, odsłonięty w 1976 roku przed budynkiem Książnicy Kopernikańskiej. Monument składa się z postaci w pozycji siedzącej z jednym z tomów słownika Języka Polskiego wykonanej z brązu oraz granitowego cokołu z napisem: „Samuel Bogumił Linde 1771-1847 Twórca Słownika Języka Polskiego”. Ten znakomity leksykonograf, językoznawca, tłumacz, bibliograf, pedagog- współorganizował Uniwersytet Warszawski oraz stworzył – jak głosi napis na cokole pomnika- Słownik języka polskiego zawierający „...60 tys. haseł z zestawu druków i z języka potocznego; L. zebrał słownictwo polskie od I połowy XVI do końca XVIII wieku.”[5]

Blizszy naszym czasom jest pomnik Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza bo powstały w roku 2009 na terenie Kampusu Oliwa, przed Biblioteką główną Uniwersytetu Gdańskiego. Jak przystało na styl tradycyjny pomnik składa się z postaci ponad naturalnej wielkości odlanej z brązu o cechach portretowych z realistyczną dbałością o formę oraz z cokołu.

K.C. Mrongowiusz żył w latach 1764-1855 i był ewangelickim kaznodzieją, pedagogiem, gorliwym orędownikiem polskości w zaborze pruskim, filozofem, językoznawcą, tłumaczem. To jeden z pierwszych badaczy folkloru Kaszubów. Nauczyciel języka polskiego w Gdańskim Gimnazjum Akademickim oraz wykładowca języka polskiego w szkole Św. Jana w Gdańsku. Był autorem rozpraw, podręczników oraz słownika Polsko-niemieckiego a także edytorem piśmiennictwa staropolskiego. „Był członkiem wielu krajowych i zagranicznych towarzystw naukowych. Czynnikiem przeciwstawiał się germanizacji i usuwaniu języka polskiego ze szkół”[6]. W 2007 roku prof. Andrzej Ceynowa ustanowił nagrodę „Nauczyciel Roku” im. Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza.

Nieco oddzielną grupę pomników tra-

dycyjnych stanowią popiersia. Forma ta opiera się na tej samej zasadzie jak pomnik posągowy, z tą tylko różnicą, że zamiast całej postaci portretowana jest twarz i część torsu do poziomu klatki piersiowej. Pomniki te również osiągają duże rozmiary poprzez osadzenie przeskalowanego popiersia na bardzo wysokim cokole.

Bardziej znane popiersia należą do Stanisława Moniuszki oraz Bohdana Stefanowskiego(1883-1976) – polskiego termodynamika, jednego z głównych twórców warszawskiej szkoły termodynamiki.[7] Obydwa znajdują się w Łodzi i powstały w latach 70-tych i 80-tych.

Pomimo burzliwych przemian obyczajowych na przestrzeni stulecia XX w., pomimo zmieniających się wciąż kanonów estetyki co doskonale odzwierciedla współczesna urbanistyka miejska „...pokutuje wciąż jeszcze XIX-wieczny szablon: postać lub popiersie na cokole (...) mniej lub bardziej wiernie usiłujące oddać podobiznę portretowanego.”[8] jak pisze Irena Grzesiuk-Olszewska w książce „Polska rzeźba pomnikowa w latach 1945-1995”.

Znaczącym przełomem dla rzeźby pomnikowej w Polsce okazały się dramatyczne doświadczenia II wojny światowej co zaowocowało innym, nowatorskim spojrzeniem – pomnik przybrał formę otwartą, przekroczył granice bryły i zaczął wchłaniać przestrzeń. Oskar Hansen – polski architekt, malarz, rzeźbiarz i pedagog był twórcą tej osobliwej koncepcji, o której pisał: „w myśl teorii formy otwartej, artysta przez artefakt artystyczny, nie tworzy zamkniętego dzieła sztuki, lecz buduje możliwość kontekstu i interpretacji. Dzieło o formie otwartej jest zawsze gotowe, aby znaleźć się w nowych okolicznościach, w nowym czasie, w nowej relacji ze zmienną rzeczywistością. Od odbiorcy, który jest jednocześnie widzem i aktorem biorącym czynny udział, żąda indywidualnej interpretacji i obciąża go do budowania kontekstu. Artysta postuluje bezklasowość, egalitaryzm, bezhierarchiczność, demokrację, nie dogmatyczność, decentralizację, asymetrię”. [9] W czasach powojennych pojawił się moralny imperatyw pamięci-żałoby zbiorowej a więc współudział widza w tworzeniu tejże pamięci. Nowa koncepcja pomnika Hansena doskonale odzwierciedlała te potrzeby. Jeśli pomniki figuratywne to musiała być to grupa postaci pozostających w emocjonalnej relacji względem siebie, bez dbałości o szczegóły

(Dokończenie na stronie 10)